KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Marca. — Rok 1838. Wtorek. № 77. Jutro, Ś. Benedykt. Środopoście.

Wczoraj w kościele XX. Karmelitów na Krakowskiem Przed: iako w doroczny odpust Śgo Józefa, Artyści muzyczni w czasie summy grali Mszą Józefa *Damsego* Nr 2 in C., Gradualle *Djabellego*, Ofertorjum Józefa *Elsnera*. — N. PAN raczył udzielić JPani Zuzannie *Sestié* Poddozorczyni Instytutu Rząd: Wychowania Panien, przez wzgląd na gorliwość, z iaką powierzone sobie obowiązki wypełnia, oraz na osłabione iej zdrowie, pensją, z tytułu szczególnych nagród, zł. 1200 rocznie i do śmierci. — Komitet wyznaczony z Członków Towarzystwa Dobroczynności i Zupy Rumforckiej do wsparcia ubogich teraźniejszym wylewem wody dotkniętych, rozpoczął swoie czynności maiące szczególnie na celu zasilanie żywnością i pomieszczeniem tych nieszczęśliwych, oraz rozdział zasiłków do zaopatrzenia się w potrzeby do dalszego utrzymania życia. Już znaczna liczba tych biednych używa owoców dobroczynnych zaięcia się komitetu, który pragnąc przynieść ułatwienie mieszkańcom miasta w składaniu ofiar, upoważnił tym końcem wszystkich Członków z imienia i nazwiska w niniejszem piśmie w dniu 17 b. m. ogłoszonych, oraz JP. *Wemmera* Kupca przy ulicy Krakow: Przedm: zamieszkałego, do przyjmowania onych i wręczył tymże książeczki, w które każdy ofiarę przez się złożoną zapisać raczy. Dla życzących zaięcia się zbieraniem składek na cel tak szlachetny wsparcia cierpiącej ludzkości, Komitet złożył książeczki o których powyżej mowa w handlu P. *Janikowskiego* przy ulicy Miodowej Nr 481, które zgłaszaiącym się wydawane będą. Dodaie się o zamieszkaniu tych członków tegoż komitetu, których one w piśmie naszym wyżej z daty powołanym wyszczególnione nie były, a mianowicie: PP. Franci: *Wołowskiego* ulica Nowy Świat Nr 1275; Leona Hr. *Łubieńskiego* ulica Królewska Nr 1066; Maurycego *Pętkowskiego* ulica Grzybowska Nr 1025. — Wczoraj w Redakcji Kurjera do składek na uszkodzonych wylewem Wisły złożono: od C. D. zł. 30 gr. 5, od Bezimiennego zł. 5, od małej *Stasi G....* która przez własną dziecinną litość dla nieszczęśliwych uzbierała wczoraj sama w puszce zł. 5 gr. 2, od 8mio-letniej Panienki A. B. zł. 3, od E. L. K. zł. 6 gr. 20, od J. Z. dukata w złocie, od J. B. przy ogrodzie K..... dukata w złocie, od J. W. zł. 2, od K. B. R. zł 35, taż dla Ojca z 6giem dzieci zł. 5, dla Instytutu mor: zan: dzieci zł. 10, dla Wdowy z 2 dzieci zł. 10, dla Starca bez ręki zł. 10. NB. Ten Starzec mieszka na Pradze i doznał skutków teraźniejszego wylewu. Do dnia wczorajszego włącznie zebrane w Redakcji Kurjera zł. 4027 gr. 15, złożone wczoraj zostały do kass Towarzystwa Dobr: i Zupy Rumfor:. Przysłano także wczoraj karteczkę tej treści: „Załączam pugilares z papierami który został znaleziony na ulicy. Właściciel niniejszego pugilaresu złoży w Redakcji Kurjera znaleźnego zł. 18, która to sumka użytą zostanie przez *znalezionego* na wsparcie nieszczęśliwych zalanych przez wylew Wisły.“ — W świeżo wyszłym Nrze 12 *Tygodnika Rolniczo-Technologicznego* znajduie się między innemi artykuł: *O uprawie dwóch nowych roślin pastewnych.* — W wczorajszem ciągnieniu Loterji liczb:, wygrano w Kantorze P. *Manasse* Extrakt determinowany na Nr 71 zł. 9,726 gr. 5. W tymże kantorze dostać można lossów kupnych do 3ej klassy we wszystkich częściach. — Jutro dla nieprzewidzianych przeszkód, nie będzie żadnej zabawy w Ressursie Kupieckiej. — Między Warszawą a Pragą, przewóz dostatecznie iest urządzony tak dla pieszych, iako też wszelkich powozów.

W Płocku w drukarni *Kuliga*, wyszedł z pod prassy Tom I *Zbioru Poezji nowych*, *A. Zdżarskiego*, dawniej zapowiedziany, Tom II zaczął się iuż drukować. Wydawca uprasza osoby zajmuiące się zbieraniem przedpłaty, aby ią łaskawie nadesłały przez pocztę, razem z listą imienną prenumeratorów dla umieszczenia iej przy tomie IIgim. Oba Tomy obejmować będą iuż oryginalne, iuż naśladowane z ięzyków obcych płody poetyckie, i rozprawę o Poezji niemieckiej. Przedpłata może być tylko zbieraną do końca Marca r. b., po którym to czasie dla niespodzianych wydatków, cena sklepowa całego dzieła ozdobionego 2ma rycinami, i okładkami z litografji *Wivje* w Warszawie, znacznie podwyższona zostanie. Czyni się przytym uwagę, że Tom Iszy dopiero po wydaniu IIgo, prenumeratorom dla oszczędzenia wydatków zwłaszcza w dalsze strony odesłany będzie. Wydawca prosi także osoby zbieraiące przedpłatę, mianowicie z Sandomierza i Lublina, aby nie załączone przy listach nadesłanych z przedpłatą listy prenumeratorów, udzielić wkrótce raczyły. A. *Zdżarski.*

Z Petersburga. — W Ukazie N. PANA do rządzącego senatu z d. 31 Grud: r. z. znajduie się, iż w zamiarze podniesienia dobrego bytu i pomnożenia ludności miasta *Połocka*, tameczni kupcy, rzemieślnicy i mieszczanie otrzymaią ulgi i swobody, a szczególniej uwolnienie przez lat kilka opłat gildyjnych, podatku podusznego i t. p. — Prezes izby skarbowej Grodzień: Radzca Kol: Baron *Taube*, na własną prośbę, otrzymuie uwolnienie od tego urzędu i zaliczony zostaie do Ministerstwa skarbu; na iego miejsce mianowany Prezes 2 oddziału rządu obwo: Białostockiego, Radca stanu *Wielenin*, a na miejsce tego ostatniego urzędnik do szczе: poleceń przy ministerswie skarbu, Radca stanu *Tawast.* — *Z Odessy* donoszą, że stosownie do Najwyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu z d. 24 Lut: (8 Marca), w którym upływa 80 dni od ostatniego wypadku śmierci z zarazy, rozciągnięty z tego powodu kordon w około miasta, zostaie zwinięty, i mieszkańcy Odessy wejdą na nowo w zwykłe stosunki z ościennemi gubernjami. W ciągu 6cio-tygodniowego trwania zarazy w Odessie, stało się ofiarą tej klęski 108 osób. Z liczby zarażonych wyzdrowiało 17, i z tych 8, iuż iest wpuszczonych do miasta.

Francja. — Z *Tulonu* 9,000 wojska odpłynie do *Algieru;* statki parowe są iuż w tym celu przysposobione. Prócz tego uzbraiaią się 4 Korwety przewozowe. — Konsul *Garawani* przed odpłynieniem do Europy, został uwięziony na rozkaz Marszałka *Wale.* P. *Garawani* chciał w Paryżu wnieść protestację przeciw swoiej dymissji. — Staraniom Admirała *Russę* udało się sprowadzić zupełne poiednanie między Turcją a Francją. — Około 50 officerom *belgickim*, bawiącym w Paryżu za urlopem, rozkazano wrócić do pułków. — Wyszło pismo interessuiące, Pana *Leonarda*, pierwszego fryzjera Królowej *Marji Antoniny*, zawieraiące wiele anegdotek i charakterystyk, pożytecznych dla historji o rewolucji francuzkiej. — Drogi w prowincji są bardzo uszkodzone. — Przed kilką dniami poiedynkowali się w *Lunewilu* Syn Jenerała i Oficer od karabinjerów; 2gi został tak nieszczęśliwie ugodzony, że kula zgruchotała mu obie ręce, i przeszyła na wskróś ciało. — Z *Lugdunu* wysłano 32 chirurgów do armji afrykańskiej.

Turcja. — *Mechmed Ali* odłożył swój wyiazd do wyższego Egiptu, i zostaie w *Kairze* dla lepszego kierowania przygotowaniami do wyprawy *Syryjskiej.* Wice Król *Egiptu* zdaie się wcale nie zważać na przedstawienia uczynione mu przez mocarstwa europejskie; ciągle stara się pomnożyć swoie wojsko, mianowicie marynarkę. Tymczasem w Syrji zaburzenia nie ustaią. — Flotylla *Szwedzka* zawinęła do *Alexandrji.*

Hiszpanja. — *Espartero* napisał list do Ministra wojny, w którym usprawiedliwia się z za-

rzutu, uczynionego mu względem opuszczenia *Balmasedy*. — Oddział Jzabelistów, złożony z 10 bataljonów piechoty i 400 iazdy pod dowództwem Jenerała *Ribero* wyruszył z *Logronjo* do *Aragonji*. — Rzeka *Gwadalkwiwir* wystąpiła ze swego koryta, co zrządziło bardzo znaczne szkody, mianowicie w *Sewilli*. — Zwycięztwo Jenerała *Flinter* podało Jzabelistom nieco potuchy.

Niemcy. — Małżonka Xcia *Alexandra* Wirtembergskiego (Królewna Francuz:), uda się do *Paryża*, dla oczekiwania swoiego połogu. — Nowy Poseł turecki przy dworze austrjackim przybędzie do *Wiednia* z początkiem przyszłego miesiąca. — W niektórych miejscach dało się uczuć 6go b. m. lekkie trzęsienie ziemi. — Cesarz i Cesarzowa Austrja: 7 Sierpnia wyiadą z *Wiednia* na koronację do *Medyolanu*, wjazd do tego miasta odbędzie się 31 sierpnia, a koronacja 15 września.

Rozmaitości. — Biegły Anatom i Badacz natury, Professor *Kreczmar* miał u siebie 60 letnią kobietę, która była rzadkiem zjawiskiem natury i przedmiotem badań lekarzy. W dojrzalszych latach otrzymała na głowie wyrostek, podobny do rogu, który perjodycznie zrzucała, iak to bywa u ieleni. Na miejsce dawnego wyrostka, ukazał się zaraz drugi, który rychło doszedł wielkości pierwszego. — Kotka wprawdzie iest zwierzęciem bardzo upartem, iednakże czasem można iej użyć do wykonania sztuk rozmaitych. Przed kilką laty widziano w *Paryżu* osobliwość, że koty dały koncert. Zwierzęta te stały w szeregach, a przed niemi leżały noty; w środku małpa wybiiała takt laseczką. Za tym znakiem koty wydawały miauczenie tak rozmaite w tonach, iż można było to uważać za koncert. Publiczność nazwała tego rodzaiu widowisko *Koncertem miauczącym*. — W czasie teraźniejszych kontraktów w *Kiiowie*, znajdowali się Wirtuozi *Lipiński* i *Arto*, każdy dał po 2 koncerty; *Lipiński* miewał znacznie więcej słuchaczów. Cena biletu była dukat w złocie. Był także Śpiewak francuzki *Bris* (Brice) syn znanego w Warszawie tenorysty, oraz Cyprjan *Romberg* Basetlista, ci mniej miewali słuchaczy. Nakoniec 7mioletni Fortepjanista Tomasz *Szpakowski*, ale na ten koncert nikt nie przybył dla słyszenia tej dziecіny. — Abraham *Belo* były Minister skarbu Beia tunetańskiego i Nadrabin *Nizzy* i *Algieru*, obecnie żyiący w *Paryżu*, napisał odę hebrajską na zdobycie *Konstantyny*, i złożył ią w ofierze Królowi Francuzów. — Przed sądem angielskim stawiono niedawno kobietę, oskarżoną o kradzież. Zeznała winę, lecz później okazało się, że niedostatek do tego ią zmusił. Przeto Sędziowie wydali wyrok następuiący: „Uznaiemy oskarżoną za *niewinną*; spodziewamy się iednak, że na przyszłość nic *takiego* nie uczyni.“ — Cóż powiedzą czytelnicy, gdy usłyszą o niewidomym, który widział nosem? Opowiada to publicysta *Smet*, ze wszech miar zasługuiący na wiarogodność. O tej osobliwości tak donosi: „Znałem wieśniaka, który po utracie obu oczu, widział nosem. Będąc ieszcze dzieckiem utracił prawe oko, a drugie w późniejszym wieku, przy upadku z drzewa, z którego chciał urwać wiśnie. Natrafiwszy twarzą na ciernie, nietylko się zranił, ale pozbawił się także swoiego zdrowego oka. Widok iego był przerażaiący. Chirurgowie sądzili iż źrzenica zupełnie iest uszkodzoną, przeto ranę zwierzchu zagoili. Po upływie 12tu miesięcy po tem nieszczęściu, niewidomy spoczywaiąc na słońcu, nagle ujrzał przez otwory nosowe murawę, i od tego czasu wszystko rozeznawał, co mu trzymano pod nosem. (???) — Niedaleko *Wejsenfels* udało się pastuszkowi wyuczyć psa wydawać ludzkie tony, a nawet niektóre wyrazy. Pies został darowany znakomitemu Panu, lecz Pastuszek drugiego psa iuż nie mógł wyuczyć. — Anglik ułożył sobie zabawkę rzucać do góry dużą perłę i podchwytać ią uchem. Nieszczęściem perła wpadła w ucho dość głęboko, wskutku tego powstał wrzód

w głowie, a nierostropny oryginał przypłacił życiem swoią zabawkę.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Chociszewski Józ: z Klonowa; Suski Grze: Dzie: z Łaski; Biernacki Dyoni: Dzie: z Maszkowic; Masłowski Felix Dzie: z Leszcza.

DONIESIENIA.

W Dobrach Wisznickich Obwodzie Radzyńskim, Gubernji Podlaskiej, wymierzonemi zostały 94 KOLONJI, każda z tych zawiera morgów ornych 6, oprócz tego pół morgu Łąki, z której 2 razy do roku trawę zbierać można, grunt iest średni, dobry i urodzajny. Położenie tych kolonji iest bardzo piękne i wesołe, iedną stroną dotykaią strugi Sielawy; znajduią się w środku 3ch miasteczek handlowych, to iest od miasta Wisznic wiorst 4, od m. Rososza w. 5, od m. Łomaz w. 6. Kolonje te będą wypuszczone na wieczne czasy sposobem emfiteutycznym, z każdej takiej kolonji nowo Nabywca opłacać będzie rocznie złp. 24, a który zacznie się zaraz budować, 3 pierwsze lata wolny będzie od opłaty. Drzewo do budowli w tej okolicy iest tanie. Oprócz tego założona przez Dziedzica tych Dóbr kassa wsparcia, z której każdemu z nowonabywców, część żądana pieniędzy, na mały procent udzieloną być może. W tych samych dobrach pod miastem Wisznice nad strugą Sielawą, znajduie się Młyn wodny o 2ch kołach, w dobrym stanie będący i 2 Wiatraki do wypuszczenia w wieczną dzierżawę, z przyległemi gruntami do tego, których rozległość na miarę nowopolską wynosi morgów 80 pr. 100, w tej przestrzeni staw zajmuie morg: 10 pręt. 206. Łąki, z których 2 razy do roku zbiera się siano morgów 20 pr. 32, resztę przestrzeni zajmuie grunt orny, pastewniki i zabudowanie, opłata roczna z tego wszystkiego zł. 3,600.

O mil 14 od Warszawy, iest do sprzedania około 2,000 centnarów SIANA wyborowego, z łąk górnych, z odstawą do Warszawy lub bez odstawy, maiący chęć nabycia, zgłosić się zechcą po informacją do właściciela domu Nr 1777, przy ulicy S. Jerskiej.

1,000 Złp. Nagrody,

za dostrzeżenie lub uięcie posiadaiącego Listy Zastawne z kuponami włącznie za półrocze bieżące w Płocku z dnia 3 na 4 b. m. Marca, skradzione w ogólnej Summie Zł. 43,100, następuiące Numera: Litera B. 783, 1,867, 1,911, 62,670, 92,461. Litera C. 4,798, 4,799, 5,504, 7,023, 8,283, 9,113, 9,303, 9,304, 9,305, 11,602, 67,291, 70,413, 89,682, 90,399, 10,066, 10,067. Lit: D. 68,699. Lit: E. 24,534, 24,536, 24,537, 24,538, 24,881, 73,811, 83,799, 98,414. Z każdą pomyślną wiadomością zgłosić się można do Właściciela domu pod Nr 2566 w Warszawie, lub do poszkodowanego Antoniego Gizińskiego Dziedzica Dóbr Łukomie, w Płocku.



Maciory i Tryki do sprzedaży. Z owczarni we wsi Kózki, pod zarządem niżej podpisanego zostaiącej, będzie około 150 Macior w r. b. do sprzedania. Maciory te są w najlepszych latach i do chowu zupełnie zdatne, gdyż nie iest to brak, tylko są to te Maciory, które tam ciągle były używane, a teraz z powodu iż przez inne tutejszego stada zastąpione zostaną, sprzedane być mogą. Tryki zaś iak zwykle lat poprzednich i w bieżącym roku z tutejszego stada sprzedane być mogą. Kamyszow d. 10 Marca 1838.

Ludwik Wosiński.

Przybył LANDKUCZER wygodnym Powozem, może zabrać z sobą PASSAŻERÓW do Włocławia, Berlina, Drezna, Hamburga i innych miast niemieckich. Stoi w Hotelu Drezdeńskim.

Pan Stanisław *Czapliński* od pełnienia dalszych obowiązków dla nas, uwolnionym został. *Ladé et Dresel* w Geisenheim.

Jan *Karoli* nabywszy niedawno Aptekę w Sokołowie Gubernji Podlaskiej; po urządzeniu onej należycie, zaopatrzył się także w Wódkę Kolońską w najlepszym gatunku, niemniej w zapasy rozmaitych Kadzideł.

Wczoraj wyciągnięte Nra 61.—87.—16.—5.—71.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połu: ciepła 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Nienawiść Kobiet.* 11 raz *Mina córka Burmistrza.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego, grać i śpiewać będą *Hessen* i *Hagenmajster.*

Dziś w Kawiarni na rogu ulic Bielańskiej i Tłómackiego w domu Lilpopa Nr 600, nowo przybyła familja *Han* grać i śpiewać będzie od godziny 6.

Dziś w Kawiarni obok Ratusza familie *Hauzer* i *Mitrejter* grać i śpiewać będą od godziny 6 do 10.

Dziś w Kawiarni na Tłómackiem w domu dawniej Ossolińskich od rogu ulicy Rymarskiej, familja *Procin* grać i śpiewać będzie od godziny 6 do 10.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Stokfisz po kapucyń:, Szczupak z sos: kaparo:, Karp na szaro, Sandacz z iaia:, Pierożki z powidła:, Zupa ryb: i Rosoł. KOLACJA: Jaia na occie sadzo:, Ryby smażo: i na zimno, Kotlety cielęce.
